

Michał HELLER

ESSSAT VII

Jak zapewne pamiętamy, VI zjazd ESSSAT-u (*European Society for the Study of Science and Theology*) odbył się dwa lata temu (marzec 1996) w Krakowie. VII zjazd miał miejsce w Durham, w dniach 31 marca – 5 kwietnia 1998 r. Durham jest pięknym, starym miastem w Northumbrii, położonym niedaleko Newcastle-upon-Tyne, w Wielkiej Brytanii. Nad miastem, które swoim zakolem obejmuje rzeka Wear, króluje ogromna katedra, swymi początkami sięgająca IX wieku. W Durham mieści się znany w Anglii uniwersytet. Siedzibą zjazdu był St. John's College, związany z tym uniwersytetem.

Temat zjazdu brzmiał: „Ludzka osoba w perspektywie nauki i teologii” (*The Person: Perspectives from Science and Theology*). Zgodnie z tradycją ESSSAT-u prace zjazdu były podzielone na sesje plenarne i grupy robocze. Te ostatnie zorganizowano w ten sposób, że każdy uczestnik mógł sobie wybrać jeden z ośmiu równolegle odbywających się referatów połączonych z dyskusjami. Podczas zjazdu dyskutowano wiele. Oprócz debat po referatach na sesjach plenarnych i w grupach roboczych, odbyły się dwie dyskusje ogólne i dysputa pomiędzy Wimem Dreesem (Amsterdam) i Kevinem O'Shea (Kogarth, Australia) na temat „Czy naturalizm proponuje adekwatne rozumienie ludzkiej osoby?” I oczywiście dyskusje kularowe — nie objęte programem, ale kto wie, czy nie najważniejsze ze wszystkich.

Do niedawna w teologii chrześcijańskiej (zwłaszcza katolickiej) problematyka osoby była zdominowana przez ujęcia metafizyczne. Zapewniało to dobre podstawy pojęciowe, ale dystansowało całą problematykę od osiągnięć przyrodniczych. Dziś staje się coraz bardziej oczywiste, że bez uwzględnienia najnowszych wyników takich nauk, jak genetyka, neurofizjologia, biologia ewolucyjna, psychologia, nie można stworzyć odpowiedzialnej teorii ludzkiej osoby. W związku z tym dzisiejszym trendom w filozofii

*UWAGA: Tekst został zrekonstruowany przy pomocy środków automatycznych; możliwe są więc pewne błędy, których sygnalizacja jest mile widziana (obi@opoka.org). Tekst elektroniczny posiada odrębną numerację stron.

i teologii grozi druga skrajność — gromadzenie wyników nauk przyrodniczych, łączenie ich ze sobą przy pomocy jakichś mniej lub bardziej luźnych refleksji z pominięciem solidnej analizy metodologicznej i metafizycznej. Poszukiwanie czegoś pośredniego pomiędzy tymi skrajnościami cechowało większość toczonych dyskusji. Referaty plenarne należałoby umieścić bliżej „przyrodniczo–empirycznego krańca” spektrum możliwych stanowisk. Świadczą o tym ich tytuły: „Psychologiczne i religijne pojęcie osoby” (Fraser Watts, Cambridge), „Czy nowożytna, europejską koncepcję osoby można utrzymać jako model osobowości?” (Michael Welker, Heidelberg), „świadomość, fatalizm i konieczność ludzkiej osoby” (Philip Hefner, Chicago), „Mózg dziecka: o neurologicznym determinizmie i wolnej woli” (Hugo Lagercrantz, Stockholm). Oczywiście nie można oczekiwać, że jeden zjazd naukowy będzie w stanie rozstrzygnąć kwestię nabrzmiałą przez dziesięciolecia. Ale na pewno zadaniem zjazdu jest taki problem postawić w całej jego ostrości i skłonić ludzi do myślenia o nim. To zadanie zjazd w Durham spełnił na pewno.

Praca w grupach roboczych jest mniej uchwytana i trudniejsza do zreferowania niż praca podczas sesji plenarnych. Choćby z tego względu, że grupy robocze pracowały równolegle i nie dało się brać udziału we wszystkich. Wprawdzie każdy uczestnik zjazdu dysponował abstraktami wszystkich referatów, ale nawet ich dokładne przestudiowanie nie dawało wyobrażenia o całości. Prelegent w każdej grupie miał 10–15 min. na przedstawienie swoich tez, potem następowała trwająca 40 min. dyskusja, która niekiedy bywała bardziej interesująca od samego referatu. Warto może tylko przytoczyć przynajmniej niektóre tytuły grup roboczych: „Filozofia, fizyka i pojęcie osoby”, „Umysł i ciało” (*Mind and body*), „Identyczność osoby”, „Biologiczne i teologiczne implikacje pojęcia osoby”, „Czas i pojęcie osoby”.

Podczas zjazdów ESSSAT-u odbywają się również posiedzenia Rady tego Towarzystwa i jego zebrania plenarne. W czasie tych posiedzeń i zebrań decyduje się przyszła polityka ESSSAT-u. W tym roku mocno podkreślano jeden z celów Towarzystwa, jakim jest propagowanie dialogu między nauką a teologią jako dyscypliny akademickiej. W tym roku niżej podpisany zakończył swoją 8-letnią kadencję członka Rady ESSSAT-u; na jego miejsce Plenarne Zgromadzenie wybrało ks. dra Zbigniewa Lianę z Krakowa. Na zebraniu plenarnym wręczono także nagrodę ESSSAT-u. Przypadła ona w udziale Nicholasowi Saundersowi z Uniwersytetu w Cambridge za pracę „Divine Action In the Context of Modern Science”.

Za dwa lata, a więc równo w roku 2000, odbędzie się następny zjazd ESSSAT-u. Rada Towarzystwa przyjęła zaproszenie Katolickiego Uniwersytetu w Lyonie. Ustalono, że temat zjazdu będzie związany z problematyką przyczynowości i celowości w nauce i teologii.

Michał Heller